

# Odrobinę szczęścia w miłości – Irena Santor

O czym marzy dziewczyna  
Gdy dorastać zaczyna  
Kiedy z pączka zamienia się w kwiat?  
Kiedy śpi, gdy się ocknie  
Za czym tęskni najmocniej  
Czego chce, aby dał jej świat?

Odrobinę szczęścia w miłości  
Odrobinę serca czyjegoś  
Jedną małą chwilę radości  
Przy boku kochanego  
Stanąć z nim na ślubnym kobiercu  
Nawet łzami zalać się  
Potem stanąć sercem przy sercu  
I usłyszeć: "Kocham cię"

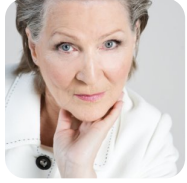
Każda odda z ochotą  
Nawet srebro i złoto  
I brylanty, i wszystko, co ma  
Bez namysłu, najszczerzej  
Niech ktoś wszystko zabierze  
W zamian za to niech tylko da

Odrobinę szczęścia w miłości  
Odrobinę serca czyjegoś  
Jedną małą chwilę radości  
Przy boku kochanego  
Stanąć z nim na ślubnym kobiercu  
Nawet łzami zalać się  
Potem stanąć sercem przy sercu  
I usłyszeć: "Kocham cię"

Stanąć z nim na ślubnym kobiercu  
Nawet łzami zalać się  
Potem stanąć sercem przy sercu

I usłyszeć: "Kocham cię"

I usłyszeć: "Kocham cię"



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych